

Temat: „Alicja w Krainie Czarów”

1. Akcja powieści Lewisa Carrolla (to pseudonim Charlesa Lutwidge’a Dodgsona) toczy się równolegle w dwóch miejscach i w innym czasie. Rzeczywiste miejsce to angielska wiejska posiadłość w latach sześćdziesiątych XIX wieku, gdzie główna bohaterka Alicja spędza lato, drugie miejsce to niezwykła kraina, zamieszkała przez fantastyczne postacie. Czas także płynie tu nieco inaczej.
2. Alicja trafia tu, no właśnie jak? Goniąc Białego Królika i wpadając do podziemnego tunelu, czy może zapadając w drzemkę, znudzona bezsensowną, bo pozbawioną obrazków książką starszej siostry.
3. W Krainie Czarów (co zresztą jest zrozumiałe) wszystko jest możliwe, nie obowiązują zasady, wszystko jest na opak, historie i opowieści zaczynają się, ale nie rozwijają zgodnie z logiką, nie mają zakończenia, zagadki pozostają bez rozwiązania, a dziecięce „wierszyki-klepanki” układają się w sposób kompletnie bezsensowny, bohaterowie zapominają zaś, co właściwie chcieli opowiedzieć.
4. Mieszkańcy są świetnym przykładem działania dziecięcej wyobraźni i pomysłowości, krainę zamieszkują zwierzęta (mówią, mają charakterki, kaprysy, dziwactwa - Mysz, Gołąb, Suseł i inne), stwory fantastyczne, np. Smok, Znikający Kot, Gąsienica, Żółwiciel), ale także ludzie - Zwariowany Kapelusznik oraz ożywione, posiadające ludzkie cechy przedmioty np. karciane towarzystwo, czyli Królowa Kier, Król Kier, Walet itp.) Bohaterowie mogą nawet zmieniać się, czego przykładem jest dziecko-prosię.
5. **SEN.**
To co przytrafia się Alicji w Krainie Czarów dzieje się według porządku snu, w którym świat jest pozornie taki sam jak w rzeczywistości, występują znajome miejsca, sytuacje, ale inaczej, wszystko elementy układają się inaczej niż w naszym życiowym doświadczeniu, miejsca przenikają, a działania bohaterów nie przynoszą znanych z życia efektów czy skutków. Czasem jest tak, że nie możemy wybrnąć z sytuacji, tak jakbyśmy byli w niej uwięzieni, ciągle o czymś zapominamy, powtarzamy wielokrotnie te same czynności. Tak się dzieje np. kiedy Alicja próbuje otworzyć drzwiczki do Krainy Czarów, a ciągle coś robi nie tak jak trzeba, jak wypije napój i jest odpowiedniej wielkości to zapomina o kluczyku, do którego teraz z kolei nie może sięgnąć i tak w kółko. W pętli czasowej są też uczestnicy herbatki: Kapelusznik, Zajac i Suseł. We śnie zdarza się że nie tylko przemieszczamy się swobodnie w czasie i przestrzeni, np. umiemy latać, ale także nasze ciało ulega przemianom. Tego doświadcza Alicja w domku, kiedy gwałtownie zaczyna rosnąć, a ręce i nogi oddalają się od siebie nieprawdopodobnie.
6. Alicja jest rezolutną, rozsądną dziewczynką ciekawą przygód, nie boi się zaryzykować i decyduje się na wyprawę w głąb Krainy Czarów, ma też własne zdanie, choć chwilami ta dziwna sytuacja, której reguł nie rozumie, niepokoi ją i smuci.

Zadanie domowe na poniedziałek 25.05.

Kochani, macie **do wyboru!** dwa tematy wypracowania. Zastanówcie się, który bardziej Wam odpowiada, uruchomcie wyobraźnię i fantazję (tych Wam nie brakuje!) i napiszcie pracę pamiętając o właściwej formie (jeśli wybieriecie list).

1. Napisz list do dowolnej osoby (z zachowaniem wymaganych elementów: nagłówek, miejscowość i data, końcowe pozdrowienia i podpis i formy grzecznościowe), w którym opisziesz swój niezwykły sen.
2. Moja senna przygoda. Opowiadanie (im dziwniej tym lepiej!)

